

AICT Polska

Sekcja polska Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Teatralnych

AICT

AKTUALNOŚCI

YORICK

ŁOŻA

ATLAS TEATRALNY STOLICY

AKT

KWARTAŁ W TEATRZE

SŁOWNIK TEATRALNY

KONTAKT

JÓZEF SZAJNA CZYLI AWANGARDA SUBSYDIOWANA

ЗВЕРНЕННЯ З НАГОДИ МІЖНАРОДНОГО ДНЯ ТЕАТРУ 27 БЕРЕЗНЯ 2022 РОКУ

IRENA JUN: POWRÓT DO „STAREJ KOBIETY”

Możesz zmienić swoją decyzję w dowolnym momencie klikając przycisk Zmiana decyzji

Zmiana decyzji



O CZYM MYŚLĄ PSY

6 marca 2022

Nowa, zaskakująca interpretacja „Pamiętnika szaleńca” Gogola, który już nieraz bywał podstawą spektaklu jednoosobowego. Wymarzony materiał dla aktora, który chce pokazać stadia przemiany przeciętnego człowieka w ponadprzeciętnego szaleńca. Studium – jak pisywano – szaleństwa.

W tym spektaklu, powstałym w bliskiej współpracy mistrza i ucznia, Krzysztofa Majchrzaka i Ignacego Martusewicza – to raczej studium infekcji uwodzicielską siłą wywyższenia, wkroczenia do niedostępnego świata luksusu i władczej potęgi. Ten wirus atakuje duszę urzędnika niskiej rangi niejakiego Popryszczyna, który z leniwego i nierokującego wielkiej przyszłości młodzieńca przemienia się w człowieka sukcesu – ale tylko w jego mniemaniu. Jego majak o wywyższeniu, przekonanie o boskim pomazaniu (uważa się za domniemanego następcę tronu Hiszpanii), staje przyczyną postępującej degradacji psychicznej i fizycznej. Odtrącony, poniżony, niechciany skończy na śmietniku.

Zwykle tę przejmującą historię upadku udręczonego na koniec człowieka opowiadano jako monolog, niemal w jednym ciągu. Tym razem monodram został podzielony świadomie na segmenty – to raczej zbiór obrazów, prezentujących bohatera od zaczątków jego szaleństwa, od infekcji „marzeniami psów”, poprzez psychiczną przemianę z urzędniczego raba, pomiatanego psa w mocarza, który wkrótce pokaże światu, kim naprawdę jest, wreszcie nieświadomego pacjenta w domu dla zwichniętych psychicznie, aż po kres udręczenia. Układ serialny, wzmacniany komentarzem muzycznym (mocno brzmiące chóry cerkiewne) i scenografią, modyfikowany kostiumem pokazuje kolejne stacje męki człowieka, który traci grunt pod nogami.

Scenografii tu tyle co nic. Ale są to akcenty mocne: wielkie dwuskrzydłowe drzwi i krzesło; drzwi zmieniające swoje położenie w przestrzeni scenicznej, zamykane, otwierane, uchylane w rozmaity sposób stają się bramą do wewnętrznego piekła Popryszczyna. Martusewicz gra go efektownie, ale nie efekciarsko. Wspomaga się sztuczkami – jego Popryszczyn jest iluzjonistą-amatorem, miłośnikiem sztuczek. Bawi się rytmicznie poruszającymi kulkami na uwięzi, przemysłnie tasuje karty i wydaje za ich pomocą niepokojące dźwięki, snując monolog o swym rychłym wywyższeniu podrzuca sprawnie małe piłeczki jak prestidigitator. Gwiżdże, szczeka i wyje jak pies, wykonuje niczym **chór** cerkiewny hymn „Boh, caria chrani”. Zmienia się też fizycznie – na początku nienagannie ubrany urzędnik, na koniec wygląda jak ludzki zewłok, obłany zimną wodą, dygocący od środka, wsłuchany w irytującą kroplę wody spadającą mu z nieuchronnością na głowę. Na początku chodzi między widzami, przemierzając ulice Sankt Petersburga tropem salonowych psów rozmawiających, a nawet piszących do siebie listy, na koniec leży w odległym punkcie przestrzeni scenicznej, przy samym horyzoncie, zwinięty w kłębek jak embrion, który przed chwilą przywoływał na pomoc matkę.

Nie wychodzi do oklasków. Umarli się nie kłaniają.

Mądre, przejmujące przedstawienie, powstałe w oddaleniu od politycznych sporów i szczęką broni. Choć tylko na pozór. Bo jego temperatura, poniżenie człowieka, który nie pasował, dotkliwie przejmuje. Przypomina, jak wiele nieszczęść kłębi się wokół, jak niepostrzeżenie marzenia o lepszym życiu mogą prowadzić do wewnętrznego spustoszenia i nieodwracalnej katastrofy.

Tomasz Miłkowski

O CZYM MYŚLĄ PSY na podstawie opowiadania Mikołaja Gogola „Pamiętnik szaleńca”, występuje Ignacy Martusewicz, **adaptacja**, scenografia i muzyka Ignacy Martusewicz i Krzysztof Majchrzak, opieka artystyczna i pedagogiczna Krzysztof Majchrzak, Collegium Nobilium, premiera 11 grudnia 2011, pokaz przedpremierowy 20 listopada 2021; spektakl w dniu 5 marca 2022.

[Foto: Ola Kustra/ Teatr Collegium Nobilium]

Share this:



Like this:



Polub to jako pierwsza(y).

< Wieś, seks i rewolucja kulturalna

Z fotela Łukasza Maciejewskiego: JAZZ I ZEN >

Leave a Reply

Dodaj swój komentarz...

Szukaj ...

Ostatnie wpisy

- Mąż i żona
- Spektakl Internetowego Teatru TVP dla szkół „Opowieści z Narnii. Lew, Czarownica i stara szafa” z Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach
- Inscenizowane śluby par LGBTQ+ na scenie Teatru Współczesnego w Szczecinie
- Spotkanie autorskie z Łukaszem Maciejewskim
- Aleksander Nawrocki nie żyje

Najnowsze komentarze

- jkz - Z fotela Łukasza Maciejewskiego: ZUPA Z TRANSCENDENCJĄ
- szefyorick - PUŁAPKA
- joks123 - PUŁAPKA
- Kamila Wróbel-Malec: Pomimo pandemii był to pracowity rok – lubiehrubie.pl - A gdy opadną maski...
- szefyorick - Adaś Miauczyński jest Słowakiem

Archiwa

Wybierz miesiąc

Kategorie

Wybierz kategorię

Meta

- Zaloguj się
- Kanał wpisów
- Kanał komentarzy
- WordPress.org

Kategorie słownika teatralnego

- Institucja
- Osoba
- Termin
- Wydarzenie